

Wpadka dwóch  
małolotówWyrwali.  
Nie zwiali

Wpadli wprost w ręce policji, kiedy próbowali uciec z łupem. Zostali zatrzymani w środę późnym wieczorem na ul. Lubartowskiej. Mowa o 13-letnim Michale i jego koledze Sebastianie. Niedoszła ofiara kradzieży, osiemdziesięcioletni Jan W., czekał na autobus, kiedy nagle podszedł do niego Michał i zaczął zagadywać. Sebastian obserwował wszystko z ukrycia i czekał na znak kompana. Po chwili podbiegł od tyłu do starszego mężczyzny. Wyrwał mu szaszetkę z dokumentami i pieniędzmi. Obaj wzięli nogi za pas, ale po kilkunastu minutach natknęli się na policję. Policjanci oddali skradzioną szaszetkę właścicielowi. Po wylegitymowaniu sprawców kradzieży okazało się, że jeden z nich ma już na sumieniu podobną kradzież. Parę tygodni temu na al. Spółdzielczości Pracy ukradł jednej z mieszkanki Lublina torebkę z pieniędzmi. (AT)

Jechali  
wężykiem

**Boczna RUSALKI**  
– Michał N., 21 lat, jechał maluchem – 1,82 prom. (nie ma prawa jazdy)  
**NIEDRZWICA KOŚCIELNA**  
– Sylwester W., 25 lat, operator maszyn budowlanych, jechał fordem mondeo – 1,5 prom.  
**KRASIENIN**  
– Henryk M., 53 lata, bezrobotny, jechał rowerem – 2,54 prom.  
**CZERNIEJÓW**  
– Arkadiusz Ś., 35 lat, jechał rowerem – 0,74 prom. (KRIS)

W naszym eterze nie ma miejsca dla pasjonatów

## Skazany na milczenie

● DOMINIK SMAGA

■ 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lata i 400 złotych grzywny. Taką karę zaproponował dla siebie radiowiec-amator, który przez kilka miesięcy nielegalnie nadawał z Tatar.

Ma 24 lata, jest bezrobotnym ślusarzem. Sam zbudował nadajnik. Kosztował 400 złotych i kilka dni pracy. Antenę ustawił na dachu bloku. Znalazł wolną częstotliwość, której kiedyś używało Radio Puls. – I zacząłem grać. Dokładnie 24 stycznia. Nadawałem wieczorami, zwykle do północy – opowiada Daniel Gryta, znany też jako DJ Last Hope. – Puszczałem muzykę techno. W Lublinie prawie wcale nie słychać jej w radiu.

Jego radio RAVE FM było słychać w promieniu 2 kilometrów. Na Tatarach, części Bronowic i Kalinowszczyzny. W październiku sygnał popłynął prawie na cały Lublin. Odzywali się słuchacze z Czechowa i Czubów. Odezwała się też policja. Bo pasjonat złamał prawo. Pisaliśmy o tym kilka dni temu.

Aby nadawać trzeba mieć koncesję. I nadajnik z certyfikatem. Sprawdziliśmy czy to realne.

– Jak zdobyć koncesję? Wystarować w ogłoszonym przez nas konkursie – mówi Rafał Rastawicki, rzecznik Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. – Bez konkursu nie ma koncesji.

Potrzeba też pieniędzy. – Najtańsza koncesja, jaką wydaliśmy kosztowała kilka tysięcy złotych – informuje Rastawicki. Amator z Tatar musiałby wyłożyć kilkadziesiąt tysięcy. Mógłby się starać o tzw. status nadawcy społecznego. Z darmową koncesją. Tyle że wtedy jego audycje raczej nie byłyby zbyt atrakcyjne dla jego rówieśników.

Na tym nie koniec. Jest też opłata za używanie częstotliwości (2 tys. zł rocznie) i kolejne kilka tysięcy na nadajnik. To nic, że można go zbudować za grosze. – Musi mieć certyfikat. Można go uzyskać w wyznaczonych laboratoriach – informuje Jacek Strzałkowski, rzecznik Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty. Badanie kosztuje ok. 8 tysięcy



Daniel Gryta musiał zdjąć antenę nadajnika z dachu. Nie ma dla niego miejsca w eterze

złotych. – To czy nadajnik nie sieje zakłóceń elektroniki sprawdzi za kilkadziesiąt złotych – mówi Gryta.

– Trudno dziwić się młodym ludziom, że decydują się na łamanie prawa. Bo którego nastolatka stać na takie wydatki plus kilka tysięcy tantiem? – pyta Michał (imię zmienione), który przez kilka lat prowadził na Lubelszczyźnie piracką rozgłośnię.

Piraci proponują inne rozwiązanie. Zezwolenia na emisję z nadajników małej mocy. Tak jest w Stanach Zjednoczonych. Teoretycznie w Lublinie

mogłyby powstać kilkanaście małych rozgłośni. Nie kolidujących z innymi nadawcami, policją czy ruchem lotniczym. – Domorośli radiowcy przyciągają przecież głównie swych rówieśników. Ci zaś nie szukaliby w tym czasie szyby do wybicia – podkreśla Michał.

Radiowiec z Tatar zaproponował prokuraturze, że dobrowolnie podda się karze. Prosi o wyrok w zawieszeniu i niewielką grzywnę. I już zapowiada, że zacznie nadawać. W Internecie. A to już legalne. ●

Osrodek z używaną odzieżą czeka na potrzebujących

Za darmo  
od stóp do głów

Codziennie punkt wydawania darmowej używanej odzieży Fundacji SOS Ziemi Lubelskiej przy ul. Krochmalnej 22A odwiedza po kilkanaście osób. Ubrania można dostać po okazaniu talonu wydawanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. W Lublinie z takiej pomocy korzysta 12,5 tys. rodzin.

– Przychodzę tu raz w miesiącu. O istnieniu punktu dowiedziałem się od pracownika socjalnego – mówi Stefan Woźniak, bezrobotny z Lublina.

Odzież pochodzi m.in. ze Szwecji. Ale każdy, kto ma w szafie zbędne ubrania, może oddać je na ul. Krochmalną.

– Chyba każdy z nas przynajmniej raz w roku robi w domu remanent. I zwykle okazuje się, że mamy wiele całkiem dobrych ubrań, w których już nie będziemy chodzić. Warto podzielić się nimi z potrzebującymi – mówi Agnieszka Bujko, kierowniczka ośrodka Fundacji SOS Ziemi Lubelskiej.

– Szkoda mi wyrzucać niektóre rzeczy. Są jeszcze zupełnie dobre. Dlatego pakuję je do worków i przywożę do ośrodka – mówi Halina Kowalska, emerytowana nauczycielka z Lublina.

Talony na darmową odzież wydaje MOPR przy ul. Grodzkiej 7, a także pracownicy socjalni w danym rejonie.

– Talony trafiają do osób, o których wiemy, że są w bardzo trudnej sytuacji – mówi Ewa Wawruch, zastępca dyrektora lubelskiego MOPR. (ANG)

PATRON  
MEDIALNY dziennik

## Najlepsi w biznesie

Lubelski Klub Biznesu zaprasza firmy do udziału w Programie Promocji Firm „Excellence w Biznesie”. Konkurs przeznaczony jest dla przedsiębiorstw, które działają na rynku co najmniej dwa lata i mogą pochwalić się już sukcesami. W pierwszym etapie komisja zbada m.in. poziom i jakość inwestycji prowadzonych przez firmy, ich politykę personalną, działalność proekologiczną. Najlepsi otrzymają tytuł Laureata Programu Promocji Firm „Excellence w Biznesie”, który zostanie przyznany w kilku kategoriach. Laureaci zostaną nagrodzeni podczas uroczystej gali 8 grudnia.

Do tej pory udział w programie zgłosiło już kilkanaście firm, między innymi Mikrobit, El-Max, Henpol. – W związku z dużym zainteresowaniem, chcielibyśmy dać szansę udziału jak największej liczbie przedsiębiorstw. Dlatego przedłużamy termin składania aplikacji do 14 listopada – mówi Agnieszka Gąsior, prezes Lubelskiego Klubu Biznesu.

Formularze zgłoszeniowe można składać do LKB, plac Litewski 2, tel. 53 43 077, www.excellencewbiznesie.com. (MAG)

REKLAMA

pożyczka  
dla mikro i małych firm

- w wysokości od 5 tys. do 120 tys. zł,
- na okres 5 lat,
- oprocentowana w wysokości 7,2 %
- przeznaczona na inwestycje i bieżącą działalność.

poręczenie  
kredytu  
dla małych i średnich firm

- ◆ nawet 1,5 mln zł
- ◆ do 70 % kapitału kredytu
- ◆ na inwestycje i bieżącą działalność
- ◆ niskie koszty poręczenia
- ◆ współpraca z większością banków w Polsce

## ZAPRASZAMY

Fundusz Pożyczkowy Lubelskiej Fundacji Rozwoju  
Rynek 7, 20-111 Lublin, ul. Zana 41, 20-601 Lublin  
tel. (081) 531-80-04, (081) 528-92-50, fax (081) 531-80-15  
www.lfr.lublin.pl

Lubelski Fundusz Poręczeń Sp. z o. o.  
Rynek 7, 20-111 Lublin, ul. Zana 41, 20-601 Lublin  
tel. (081) 531-80-09, fax (081) 531-80-15  
www.lfp.lublin.pl



UNIA EUROPEJSKA  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH  
PROGRAM WSPÓŁPRACY

## Oferta Roczniaka 2005

zyskaj do 14 600 zł

Oferta ważna do końca listopada lub wyczerpania zapasów.



## NOVA

al. Kraśnicka 217B, Lublin  
tel. (081) 536 01 50  
www.nova.lublin.pl

dwl5 499305/c17401K

Lubelskie Centrum Okien  
**L.C.O.**  
nie tylko OKNA

ul. Bursaki 18  
tel. 4420256, 4441506

www.brokat.pl

OKNA  
DRZWI  
BRAMY  
ROLETY  
ŻALUZJE  
PARAPETY

Okno STANDARD  
RU+R 1465x1435  
netto  
420 zł

NOWA TECHNOLOGIA  
Wzmocnienia termiczne MS

OKNA termo PCV  
niższe rachunki  
za ogrzewanie

Najniższa przepuszczalność ciepła:  
Profil: U=1,2 W/m<sup>2</sup>K  
Szyby: U=0,66 W/m<sup>2</sup>K  
Całości okna: 1,09 W/m<sup>2</sup>K

c17065k

575204LS/c14919g